Nr. 10. Poznań, sobota, 10 marca 1923. Rocznik 4.

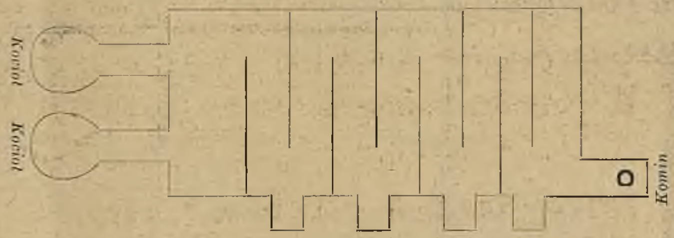
PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Fabrykacja czernidła drukarskiego.

Od wynalazku sztuki drukarskiej pierwsi drukarze 400 lat z rzędu sami sobie wyrabiali farbę czyli czernidło drukarskie. W miarę rozszerzenia drukarstwa powstały już od całego wieku, zwłaszcza od czasu, gdy wynaleziono maszynę pospieszną, t. j. od roku 1811, specjalne fabryki czernidła. Czernidło drukarskie składa się ze sadzy i pokostu lnianego. Posiadamy obecnie najrozmaitsze gatunki czernidła, zależnie od zapotrzebowania i tak: szybkoschnące, lepsze, tańsze itd. Starożytna własna fabrykacja była bardzo uciążliwa, zmudna i nie należała do zbyt przyjemnych zajęć pierwszych drukarzy. Jakość dawniejszych od dzisiejszych jest też, rzecz jasna, zupełnie odmienna, nie znano jeszcze maszyn, któremi dzisiejsze fabryki się posługują. Obecnie fabryki dodawają rozmaitych chemikalji. I tychże dawniej nie znano; najwyżej dodawano małe cząstki mydła lub modraku. Sadze uzyskiwano przez spalenie drzewa smolnego, które oczyszczano wypalaniem i przesiewaniem. To wypalanie czyli kalcjonowanie sadzy odbywało się w sposób następujący: wzięto wielkie naczynie żelazne lub rurę z dnem i nałożono je sadzami. Napełnione takie naczynie postawiono na otwarty ogień i w ten sposób je wypalano od wszelkich ingredencji nieczystych, które w sadzach się znajdują. By jednakowoż jeszcze doskonalsze sadze uzyskać, przesiewano je jeszcze raz. Jeżeli ta praca była uciążliwą, to gotowanie pokostu było jeszcze o wiele trudniejszem i do tego niebezpieczniejszem. Pokost mieszano ze sadzami w stanie świeżym niezupełnie ostygniętym. Gotowano tenże na wolnem powietrzu z powodu niebezpieczeństwa pożaru, który przez ciągłe gotowanie łatwo powstawał. Wykopano na polu dół i zrobiono ogień, na który nastawiono kotły z olejem lnianym. Gdy tenże zaczął się gotować, wkładano na haczyku umocnione na drewnianych drążkach kawałki razowego chleba lub bułki, by, jak twierdzono, części wodne w ten sposób wyciągnąć. Te naolejone kawałeczki chleba lub bułeczki, gdy zbrunatniały, chętnie spożywał nietylko personał, który gotował pokost, lecz także posyłano je do drukarni dla personału drukarskiego i urządzano zarazem ucztę z okazji gotowania pokostu w drukarni. Proces odwadniania oleju był właśnie bardzo niebezpieczny, bo przez spadające krople często cały kocioł z płynem się zapalił. Skoro oliwa zgęstniała, było gotowanie ukończone i po pewnem ostygnięciu odsyłano przegotowany pokost do drukarni. Tamże wlano go do wielkich naczyń i razem z sadzami zmieszano. Po krótkim czasie napełniono gotowe już czernidło w beczki i schowano do sklepu.

To byłby krótki opis fabrykacji czernidła drukarskiego w dawniejszych czasach. Jednakże, jak na wstępie wspomniałem, w miarę rozszerzenia sztuki drukarskiej, do wyrobu czernidła powstały specjalne fabryki, które dostarczają znacznie lepsze gatunki. Praca w tychże jest bezpieczna i wyzyskanie materjałów i opału o wiele racjonalniejsze. Uzyskanie tych potrzebnych wielkich mas sadzy otrzymuje się przez spalenie materjału, który wydaje wielki płomień, jako to: olej nieczyszczony, naftę, olej skalny, który daje 40 proc. sadzy, żywicę lub dziegieć, który wydaje do 25 proc. sadzy. Materjał ten będzie napełniony we wielkie kotły objętości kilku metrów, które są szczelnie zamknięte, prócz wentylatorów, któremi gaze się ulatniają. W związku z wentylatorami ciągną się półmetrowe rury, które prowadzą do pierwszej większej ubikacji, w której usadzają się najgrubsze części sadzy, stosowne do czernidła pospolitego; zaś dalsze oddziały, mniejsze, aż do stu, do których wpadają lżejsze sadze, a do ostatnich najlżejsze, a więc najlepsze, używane na wyrób przednich gatunków czernidła. Ściany tych wszystkich przedziałów są



Wentylatory celem przyspieszenia biegu.

z gładkiego kamienia i posiadają to na lewej, to na prawej stronie otwór, przez który sadze się przedostają. Na te kamienne ściany osadzają się te gazy,

które rurami przechodzą w postaci sadzy. Dla lepszego zrozumienia jak się taki zbiornik do fabrykacji sadzy przedstawia, niech posłuży powyższy rysunek, przedstawiający przekrój gmachu, uwidoczniony na pierwszej stronicy.

W pierwszej wielkiej ubikacji zbierają się najcięższe, najgrubsze sadze, w dalszych mniejszych drobniejsze, a więc lepsze, a w ostatniej najlepsze sadze, które używa się do wyrobu droższych farb. Piece te palą się przeciętnie cztery dni w tygodniu, dwa dni potrzebne do ostudzenia i zbierania produktu, to jest sadzy. Tak uzyskane sadze jeszcze nie odpowiadają warunkom do ostatecznego używania celem fabrykacji czernidła. Znajdują się w nich jeszcze różne ingredencje, które niszczy się przez silne rozpalenie. W tym celu wkłada się sadze w szerokie żelazne rury, które rozpala się do czerwoności i w ten sposób otrzymujemy dopiero produkt lekki, odpowiadający celowi. Takie upalenie sadzy w rurach powtarza się kilka razy, przez co otrzymujemy ostateczny lepszy produkt w rozmaitych gatunkach o głębokim, czarnym kolorze.

Najlepsze sadze uzyskuje się przez palenie wielkich lamp olejnych z knotami, które używa się do farb ilustracyjnych.

Sadze mięsza się z pokostem, który, jak już wspomniałem, wydostaje się z oleju lnianego, który gotuje się w naczyniach otwartych, a gdy woda w postaci pary odejdzie, zamyka się kotły dalej, gotując tak długo, aż zgęstnieje. Kiedy dawniej czynność tę drukarz wykonywał na wolnem powietrzu, to w naszych czasach manipulację tę wykonuje się w osobnych, od pożaru ubezpieczonych ubikacjach. Odróżniamy więc raz, dwa lub trzy razy palone, czyli kalcjonowane sadze, do których dodaje się pewną część sadzy uzyskanych z lamp. — Istnieją jeszcze i inne sposoby wyrobu różnych gatunków. Przez specjalne maszyny z ciasnemi wałkami przepuszcza się sadze celem zmiażdżenia tychże na zupełnie drobny pył.

Rozmaite gatunki farby dzielimy znów na słabe, średnie i mocne. Dla maszyn pospiesznych możemy używać średnich i mocnych, dla tyglówek natomiast nadawają się słabsze gatunki. Przedewszystkiem musimy zważać, by przy druku farba dobrze kryła, t. j. już przy mniejszej ilości, którą nałożymy na wałki, muszą one być zupełnie zasmarowane, a pomimo to druk powinien zupełnie czarno się przedstawiać. Czernidło w stosunkowo krótkim czasie musi prędko schnąć na papierze, by przy druku dwustronym i przy falcowaniu nie zamazywało papieru. Zaleca się więc przy sprowadzaniu farby zawsze lepsze gatunki wybierać, bo są o wiele wydajniejsze.

Z uznaniem wypada zaznaczyć, że powstało w nowszych czasach u nas kilka fabryk czernideł, które odstawiają produkt beznaganny, równający się zagranicznym.

Przechować należy farbę zawsze w ubikacjach chłodnych, przynajmniej słońce nie powinno ogrzewać bezpośrednio; zimą natomiast nie powinna stać w zupełnie nieogrzanych ubikacjach. Krótko przed użyciem należy ją wstawić do cieplejszej ubikacji. Przy farbach, które nie tak często będą używane, łatwo utwarza się na wierzchu skorupa; usunąć to można, gdy się na wierzch wleje cokolwiek świeżej wody lub lepiej pokostu. Dotyczy to przedewszystkiem farb kolorowych w puszkach blaszanych.

T. Sz., Toruń.

Z chwili bieżącej

Wielkopolski Zakład Graficzny, Konrad Rozynek, Poznań. Do numeru niniejszego dołączamy prospekt

Praktyczny kurs nauki drukarstwa.

(Ciąg dalszy z nr. 9).

Wiele natomiast kłopotu sprawiał szczególnie drukarniom akcydensowym materjał justunkowy, który starano się w najrozmaitszych kombinacjach lokować. Kończyło się zwykle jednakże tem, że dla wyjustowania wiersza tytułowego trzeba było justunku szukać po pudłach różnych gatunków pism. To też znaczną ulgę przyniosło nowo usystematyzowane pudło justunkowe, które zawiera justunek drobny od perlu do dwumytlu, interlinje i reglety oraz justunek gruby. Pudło to, obraz którego tutaj zamieszczamy, należałoby szerokim warstwom drukarzy polecić.

	Justunek (punkty)					Justunek (firety)		Reglety					Kwadraty (cicera)			
Perl	1	$1\frac{1}{2}$	2			$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$	Jednopunktowe	2 cicero	3 cicero	4 cicero		2 cicero	3 cicero	4 cicero	*Perl*
Nonparel	1	$1\frac{1}{2}$	2			$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$	Dwupunktowe					2	3	4	*Nonparel*
Petyt	1	$1\frac{1}{2}$	2	3		$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$		2 cicero	3 cicero	4 cicero		2	3	4	*Petyt*
Korpus	1	$1\frac{1}{2}$	2	3	4	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$	Trzypunktowe	2 cicero	3 cicero	4 cicero		2	3	4	*Korpus*
Cicero	1	$1\frac{1}{2}$	2	3	4	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$	Czteropunktowe	2 cicero	3 cicero	4 cicero		2	3	4	*Cicero*
Cicero	1	$1\frac{1}{2}$	2	3	4	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$	Jednopunktowe	2	3	4	5 konkord.	2	3	4	*Cicero*
Mytel	1	$1\frac{1}{2}$	2	3	4	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$	Dwupunktowe	2	3	4	5 konkord.	2	3	4	*Mytel*
Tercja	1	$1\frac{1}{2}$	2	3	4	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$	Trzypunktowe	2	3	4	5 konkord.	2	3	4	*Tercja*
Tekst	1	$1\frac{1}{2}$	2	3	4	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$	Czteropunktowe	2	3	4	4	2	3	4	*Tekst*
Dwumytel	1	$1\frac{1}{2}$	2	3	4	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{1}$	Nonparelowe	2	3	4	5 konkord.	2	3	4	*Dwumytel*

Pudło justunkowe.

firmy, na który zwracamy szczególną uwagę. Firma posiada w Poznaniu dwa zakłady graficzne, przy ul. Wrocławskiej 38 i ul. Dąbrowskiego 7. Wykonuje: druki artystyczne, reklamy, plakaty, etykiety, opakowania, pocztówki, mapy, nuty, dyplomy, obligacje, akcje, czeki, kopjuje elektrycznie plany i rysunki oraz posiada na składzie papiery światłoczułe. Firma cieszy się powodzeniem.

„Gazeciarnia Wygoda", właśc. M. Orgacka, Poznań. W rejestrze handlowym zapisano zmianę firmy następująco: „Marja Orgacka i Spółka". — Do przedsiębiorstwa wstąpiła jako osobiście odpowiedzialna spólniczka Zofja Nowakowska. Jawna spółka handlowa rozpoczęła swą działalność z dniem 15 stycznia br.

„Gazeta Powszechna", Tow. Akc., Poznań. Zarząd zwołuje walne zgromadzenie na 28 marca br. o godz. 5 popoł. w lokalu własnym przy Alejach Marcinkowskiego 18. Na porządku dziennym pomiędzy innemi sprawa bilansu za rok 1922, podział zysków, zmiana ustaw konieczna wskutek uchwały powiększenia kapitału akcyjnego o 1 200 000 mk. i ustalenie warunków nowej emisji akcyj.

„Drukarnia Bydgoska", Sp. Akc., Bydgoszcz. Prezes rady nadzorczej p. H. Kaszubowski zwołuje walne zgromadzenie na 21 marca br. o godz. 5½ popoł. do hotelu „Pod Orłem". Na porządku dziennym pomiędzy innemi sprawa zatwierdzenia bilansu i podział zysku czystego oraz dobór jednego członka do rady nadzorczej.

Dola prasy polskiej na Warmji. Niemcy skarżą się, że Francuzi w okupowanem zagłębiu nad Ruhrą zawiesili na pewien okres pewną liczbę gazet niemieckich, sami jednakże inaczej nie postępują. W Olsztynie władze niemieckie zawiesiły na okres trzech tygodni wydawnictwo „Gazety Olsztyńskiej" z powodu pewnego artykułu przedrukowanego z „Dziennika Berlińskiego".

W Olsztynie zaczął z dniem 22 lutego wychodzić „Dziennik Olsztyński" nakładem p. Seweryna Pieniężnego.

Tow. Wydawnicze „Kompas", Sp. Akc., Łódź. Zarząd zwołuje walne zgromadzenie akcjonarjuszy na 24 marca br. o godz. 5 popoł. do lokalu zarządu przy ulicy Nawrot 26. Na porządku dziennym pomiędzy innemi sprawa zatwierdzenia bilansu za rok 1922, podział zysku i wybór członków zarządu.

Połączenie pism w Płocku. Pisma codzienne „Dziennik Płocki" i „Kurjer Płocki" połączyły się w jedno pismo, które od 12 lutego wychodzi pod tytułem „Dziennik Płocki". Połącznie pism nastąpiło z powodu trudności finansowych, dalej z tego powodu, że pod względem kierunku politycznego nie różniły się wcale. „Kurjer Płocki" wraz z drukarnią i wszelkiemi przyborami przeszedł z rąk p. L. Rosińskiego na własność „Dziennika Płockiego".

„Chemiczna Fabryka Dr. Rattner, Sp. Akc. w Warszawie powiększa kapitał zakładowy o 5 000 000 marek na 25 000 000 marek drogą IV emisji 1 250 sztuk nowych akcyj nominalnej wartości 4 000 marek każda. Cenę emisyjną akcji określono na 4 800 marek.

„Kattowitzer Buchdruckerei und Verlag, Tow. Akc., Katowice. Firma ogłosiła bilans na 30 czerwca 1922 r. figurujący w stanie czynnym i biernym sumą 13 302 651,81 mk. Wartość firmy podano sumą 1 710 000 mk., wartość gruntów 1 683 202,16 mk., hipoteki 7 800 000 mk. Dochody ogólne określono sumą 1 372 539,22 mk., zysk 186 153,40 mk., odpisy 1 021 030,14 mk. Kapitał zakładowy wynosi 2 000 000 mk. Do zarządu należą pp. Drecken i Keller.

Upadek pisma ruskiego. Ze Lwowa donoszą, że z dniem 27 lutego przestał wychodzić organ ugodowców ruskich „Ridnyj Kraj".

Dzieje sztuki drukarskiej miasta Poznania aż do roku 1815.

Opracował J. Galewski, Gniezno.

(Ciąg dalszy z Nr. 9).

2. Postyla katoliczna mniejsza. Jakób Wujek W Poznaniu drukowane u Jana Wolraba roku 1579".
3. „Dialysis, to znaczy rozwiązanie lub rozłożenie twierdzeń pana Jakóba Niemojewskiego itd. Drukowane w Poznaniu w drukarni Jana Wolraba w roku 1580".

Roku 1581 popadł Wolrab w ciężką i niebezpieczną chorobę. Z powodu tego obrała sobie żona jego Barbara, przed magistratem introligatora Daniela opiekunem swych dzieci, przyrzekając zarazem, iż wszelkie warunki, do których się mąż jej w kontrakcie z lekarzem poznańskim dr. med. i fil. Adamem Paulinim zobowiązał, w tym razie wypełni, jeżeli mąż jej przed upływem kontraktu zemrze. Roku 1592 Wolrab już nie żył, gdyż w owym czasie drukowane książki noszą wzmiankę: „Drukowane w Poznaniu u wdowy i spadkobierców Jana Wolraba w roku pańskim 1592".

W roku 1579 założyli księgarnię w Poznaniu Mateusz Ulrich, Marcin Podwicki, Stefan Pisarski.

W roku 1603 objął na krótki czas najstarszy syn Jana Wolraba, Marcin, drukarnię, u niego wyszła w roku 1609 praca Jakóba Cieleckiego, który przełożył książkę Juljusza Frontyna, senatora rzymskiego: „O fortelach wojennych; ksiąg czworo... teraz na nowo wydane".

Od roku 1610 objął Jan Wolrab, młodszy brat Marcina, drukarnię. U niego wyszło mnóstwo ważnych i pożytecznych dzieł, pomiędzy innemi:

„Źwierciadło saskie, czyli prawo Saskie i Magdeburgskie, ułożone alfabetycznie zebrane z łacińskich i niemieckich egzemplarzy i starannie i wiernie na Polskie przełożone przez Pawła Szczerbicza, sekretarza Jego Królewskiej Mości. Cum gratia et privilegio. S. R. M. Drukowane w Poznaniu u Jana Wolraba roku 1610" (Folio). (Za łaską i przywilejem . Pieczęć Królewskiego majestatu).

Druki tegoż Jana Wolraba sięgają aż do r. 1632. W tym czasie przeszła drukarnia w posiadanie Wojciecha Regulusa, który słuchał na wszechnicy Jagiellońskiej, a potem został nauczycielem przy kolegjum Lubrańskiego w Poznaniu i notarjuszem konsystorjalnym. Jedno z jego pierwszych dzieł jest:

„Uregulowany przegląd cła, drukowany w Poznaniu u Wojciecha Regulusa. 1636 roku". (Folio).

U niego wychodziły też czasami mniejsze pisma w rodzaju dzisiajszych gazet, jak naprzykład:

„Nowiny albo prawdziwe relacje o strasznym trzęsieniu ziemi, które się stało dnia 27. Martii (marca) 1638 roku o godzinie 21 w prowincyach powyższej i poniższej Kalabryi. Za pozwoleniem Magistratu drukowane w Poznaniu u Wojciecha Regulusa". (4⁰).

(Ciąg dalszy nastąpi.)

O jednolite przepisy prasowe w Polsce. Dnia 14 lutego odbył się w Warszawie zjazd prokuratorów. Pomiędzy innemi obradowano nad przestępstwami prasowemi, przytem zebrani doszli do zgodnego wniosku o konieczności wprowadzenia jednolitej ustawy prasowej w Polsce, która obowiązywałaby na całym obszarze państwa polskiego. — Unifikacja prawnicza wymaga koniecznie jednolitych ustaw krajowych, nietylko w przedmiocie kontroli nad prasą. Spodziewamy się, że stowarzyszenia wydawców i dziennikarzy sprawą nowej, jednolitej ustawy prasowej w Polsce się zainteresują i w porozumieniu z członkami sejmu wywrą pożądany wpływ na ukształtowanie tejże. Sprawa to pierwszorzędnego znaczenia. Szczególnie dopilnować należy, ażeby wolność słowa była zagwarantowaną, ażeby władze krajowe nie rościły sobie prawa do cenzury prewencyjnej w czasach normalnych, ażeby nie poważyły się z góry grozić konfiskatą wydawnictwa na przypadek podania tej lub owej wiadomości aktualnej.

Dziesiąta międzynarodowa konferencja litografów, kamieniodrukarzy i pokrewnych zawodów odbędzie się bieżącego roku od 14 do 16 sierpnia we Frankfurcie nad Menem. Na porządku dziennym pomiędzy innemi sprawozdanie z działalności rocznej i z położenia finansowego stowarzyszenia międzynarodowego, ustanowienie nowego statutu, przedyskutowanie nadesłanych wniosków, obór jeneralnego sekretarza i siedziby stowarzyszenia.

Zanik prasy niemieckiej w Rumunji. Wychodzący od 35 lat „Bukarester Lloyd", jedyny organ niemiecki w Bukareszcie, przestał z powodu trudności finansowych wychodzić.

Z ruchu wydawniczego

Monumenta Poloniae Typographica XV et XVI saecnlorum. Vol. I. Cracovia Impressorum XV et XVI saecul. edidit Joannes Ptaśnik, Leopoli, sumptibus Instituti Ossoliniani, MCMXXII.

W roku 1920, w czasopiśmie „Exlibris", wydawanem we Lwowie, zapowiedział dr. L. Bernacki ukazanie się wydawnictwa, któreby miało w szerokim zakresie ująć dzieje książki polskiej XV i XVI w. oraz związanych z nią zawodów.

Pierwszy tom wydawnictwa, wydany pod koniec ubiegłego roku, przeszedł oczekiwania wszystkich, tak samo, jak otuchą napełnia drukarza lub innego pracownika książki plan dalszego wydawnictwa, zakrojonego na miarę dotychczas nieznaną. Jak się bowiem dowiadujemy z przedmowy do tomu pierwszego szereg tomów objąć ma źródła archiwalne całej Polski, odnoszące się do historji drukarstwa, księgarstwa, papiernictwa, introligatorstwa i innych zawodów, mających styczność z książką. Pozatem dalsze tomy obejmą bibljografję druków 15-go i 16-go wieku, historję książki polskiej tego czasu, wreszcie reprodukcję czcionek i ornamentów drukarń.

Tom pierwszy, opracowany przez prof. Ptaśnika, znanego z podobnej między innemi pracy — Cracovia artificum — podzielony jest na dwie części. W pierwszej na podstawie źródeł, przedstawia nam w sposób wyczerpujący życie naszych krakowskich oficyn i ich właścicieli. Z najdrobniejszemi szczegółami wyjaśnia działalność pierwszego słowiańskiego drukarza Fieola i jego niewytłumaczone dotychczas pochodzenie, stosunek do ówczesnego społeczeństwa. Z kolei następuje charakterystyka J. Hallera, Muglera, Wietora, Łazarza i całego tego zastępu światłych drukarzy 16 wieku jak również współpracujących z niemi księgarzy, papierników, introligatorów i kartowników.

Po raz pierwszy bodaj dowiadujemy się o życiu organizacyjnem drukarzy a szczególnie księgarzy, o przywilejach królewskich, o niedomaganiach i przebłyskach świetności oficyn. Ostatni rozdział opisuje dzieje książki polskiej zagranicą, pracę wydawniczą uczonych naszych w Paryżu, Antwerpji, Bazylei, Wenecji i miastach niemieckich.

Druga obszerniejsza część tomu zawiera materjały źródłowe dotyczące życia i działalności drukarzy, księgarni i innych, opisanych w pierwszej części dzieła. Materjały te wydobyte zostały z Archiwum akt dawnych miasta Krakowa, Archiwum konsystorza książęco-biskupiego w Krakowie, Archiwum kapituły krakowskiej, akt grodzkich, ziemskich i innych, szczegółowo wszędzie przez autora podanych. Źródła same dają nam wyczerpujący obraz życia pracowników książki.

Witając ukazanie się dzieła z całem zadowoleniem, sądzimy, że znajdzie ono gorące poparcie wśród warstw drukarzy i innych pracowników książki, co umożliwi wydawcom doprowadzenie do końca tak pięknego i pożytecznego wydawnictwa. *J. K.*

Z ruchu towarzystw

Towarzystwo Graficzne, Toruń. Posiedzenie, które odbyło się dnia 20 lutego br. w lokalu „Pod lwem" przy ulicy Łaziennej, zagaił prezes kolega Szutkowski krótkiem powitaniem przybyłych. Obecnych było 14 kolegów i 2 gości. Przystąpiono do odczytania protokołu, który jednogłośnie przyjęto. Następnie zawiadomił prezes o przystąpieniu do Związku Obrony Kresów Zachodnich, uczynił to w tem mniemaniu, że koledzy na to się zgodzą. Po krótkiej dyskusji zgodzono się jednogłośnie. Koperty i listowniki z nagrodzonym nagłówkiem, które wydrukował Zakład litograficzny „Sztuka" bezinteresownie, już odebrano, za co wspomnianemu zakładowi „Cześć"! — Na członków zgłosiło się 2 kolegów, Żuchowski i Mackiewicz, którzy zostają przyjęci. — Następnie przystąpiono do omówienia projektu wystawy. Podczas ożywionej dyskusji zabiera głos art.-malarz p. Kowarski i projektuje zestawienie katalogu wystawionych przedmiotów. Kol. Żuchowski zaznacza, że miejska bibljoteka posiada wszystkie roczniki „Thorner Zeitung" jednej z najstarszych gazet, z których możnaby niejedną ciekawą treść wydobyć co do powstania najstarszej gazety. Wystawa ma się odbyć w maju. Co do dalszych kroków pozostawiono Zarządowi prawo kooptowania członków do komisji celem przeprowadzenia prac wstępnych. W końcu zabiera głos art.-malarz p. Kowarski do wykładu „O pierwszej książce polskiej". W przeszło półgodzinnym wykładzie przedstawił prelegent powstanie pierwszej książki polskiej. Wykład zawierał streszczenie pracy L. Bernackiego p. t. „Pierwsza książka polska", treścią której — badanie nad pierwszą książką polską „Hortulus polski" Biernata z Lublina, tłoczony w drukarni Florjana Unglera około roku 1514. — Uchwalono jeszcze konkurs na „Ex libris" dla bibljoteki własnej i w tym celu odbędzie się szkicowanie tegoż, którą to lekcję udzieli kol. rysownik Sysko. Także uchwalono zebrać potrzebny fundusz na zakup szafy do bibljoteki. *Kromczyński*, sekretarz.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Z Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych.

Ostatnie zebranie członków Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych na Polskę Zachodnią odbyło się w Poznaniu dnia 5 bm. Obradom przewodniczył w zastępstwie p. Tadeusza Bartscha, który wyjechał na Targi w Lipsku, p. dyrektor Nędzewicz. Po załatwieniu wstępnych formalności zebrani informowali się o hurtownikach, którzy wbrew przyjętym zwyczajom dostarczają towary osobom i instytucjom prywatnym, psują przezto detalistom interes i dlatego nie zasługują na poparcie kół fachowych, zorganizowanych.

Następne zebranie odbędzie się dnia 19 marca o godzinie 7 wieczorem w lokalu posiedzeń Związku Towarzystw Kupieckich w gmachu Banku Przemysłowców, przy Starym Rynku w Poznaniu.

W końcu uchwalono cennik minimalny w sprzedaży detalicznej, który podajemy poniżej:

CENNIK

Papier koncept. 10 kg.	120.—	mk.
„ „ 10 „ linjow.	130.—	„
„ kancelar. 12 „	220.—	„
„ „ 12 „ kratk. i linjow.	240.—	„
„ „ 12 „ z rubryk.	300 —	„
„ kupiecki 4⁰ (20 kg.)	240.—	„
„ „ 8⁰ (20 kg.)	150.—	„
„ biletowy	120.—	„
„ „ w teczkach $^5/_5$	550.—	„
Okładka szara lub niebieska 7 b	600.—	„
„ „ „ „ 7 a	900.—	„
Bibuła biurowa	1500.—	„
„ do filtrowania	650.—	„
„ do kwiatów kolor.	350.—	„
„ do kwiatów krepow.	2000.—	„
Papier kolorowy „glacé“	360.—	„
„ srebrny lub złoty	450.—	„
„ pergaminowy 75×100	650.—	„
„ pergaminowy do konserw.	1000.—	„
„ do pakowania ark. 70×100	1000.—	„
„ w rolkach metr b	1600.—	„
Zeszyty po 4 ark. czyli 16 kart	650.—	„
„ dzienniki 5 ark.	750.—	„
„ do stenografji	650.—	„
„ do nut	1000.—	„
„ do zadań 4⁰	750.—	„
Zeszyciki 8⁰ linjow. 2 arkusze	400.—	„
„ 8⁰ linjow. 4 arkusze	650.—	„
Zeszyty do rysunków 12 kart	1800.—	„
„ do rysunków	—.—	„
Bloki do rysunków szare	1100.—	„
„ do rysunków białe	2200.—	„
Okładki do zeszytów (cienkie)	—.—	„
Etykiety do zeszytów niegum.	—.—	„
„ do zeszytów gumow. białe	30.—	„

Ołówki czarne najt. (Majewskiego)	675.—	mk.
„ czarne Dessin	725.—	„
„ czarne lepsze niem. AWF.	750.—	„
„ nieb. lub czerw. (białe trzonki)	1400.—	„
„ kopijne tańsze (fiol. drzewo)	1650.—	„
„ kopijne Boruta lepsze	1800.—	„
„ kopijne Castell (Koh-i-noor)	4500.—	„
Węgle do rysunków	900.—	„
Rysiki tanie	100.—	„
„ (białe) mleczne	120.—	„
Tablice na 5 linji	4500.—	„
„ na 6 linji	5500.—	„
„ na 7 linji	6500.—	„
Kredki pastel. 6 szt.	1000.—	„
„ pastel. 12 szt.	1600.—	„
Farbki w kaw. „Iskry“ okr.	650.—	„
„ w kaw. „Iskry“ srebr. i złot.	2400.—	„
Pióra szkolne nr. 45-61	100.—	„
„ 0,75	125.—	„
„ Bremeńskie	180.—	„
„ z kulką	180.—	„
„ „Ly“ i ścięte	180.—	„
„ do ronda	180.—	„
Koperty kupieckie kolorowe	70.—	„
„ kupieckie białe	120.—	„
„ biletowe białe	50.—	„
„ urzędowe $^1/_2$	70.—	„
„ do akt długie	220.—	„
Formularze rach. $^1/_4$ ark.	80.—	„
„ rach. foljo jednostronne	180.—	„
„ do kasy chorych	60.—	„
„ odmeldowań policyjn.	50.—	„
Listy przewozowe	90.—	„
„ „ pospieszne	90.—	„
Papier do nut 12 i 16 linj.	400.—	„
Pocztówki blanko	45, 55.—	„
Telegramy Kościuszkowskie	500.—	„
Tel. Tow. Czyt. Ludow. i Czyt. dla Kob.	500.—	„
Karty do gry 32 l.	6500.—	„
„ do gry 52 l.	8500.—	„
„ z widokami Poznania	50, 200.—	„
„ artystyczne	300, 500.—	„
Trzonki (najtańsze)	400.—	„
Papier gumowy w rolkach	200.—	„
Teki do listów (registratory) 4⁰ z futerałem	16000.—	„
„ do listów (registratory) 2⁰ z futerałem	20000.—	„
Skorowidze do tek	2200.—	„
Skoroszyty foljo 8 cm.	2000.—	„
Dziurkacze	16500.—	„
Kalka do maszyny 2⁰	od 200.—	„
„ ołówkowa w arkuszach	500.—	„
Spinki do listów małe	2000.—	„
„ do listów większe	2200.—	„
Pineski I	2400.—	„
„ II.	2800.—	„
„ III.	3100.—	„
Poduszeczki do stempli 0	5400.—	„
„ do stempli I.	7500.—	„
„ do stempli II.	12000 —	„

Lak czerwony do listów funt	32000.—	mk.
Lak do pakowania laska	2200.—	„
Kolebacze 7 1/2 ctm.	2200.—	„
Atrament bankowy Leszczyńskiego 1/1 . .	18000.—	„
„ „ „ 1/2 . .	11000.—	„
„ „ „ 1/4 . .	7200 —	„
„ „ „ 1/8 . .	5000.—	„
„ „ „ 1/16 .	3000.—	„
„ „ „ 1/32 .	2000.—	„
Atrament kopjowy Leszczyńskiego 1/1 . .	27000.—	„
„ „ „ 1/2 . .	15000.—	„
„ „ „ 1/4 . .	9000 —	„
„ „ „ 1/8 .	6000.—	„
„ „ „ 1/16 .	3600.—	„
„ „ „ 1/32 .	2200.—	„
Atrament Herolda 1/1	9000.—	„
„ „ 1/2	6000.—	„
„ „ 1/4	3500 —	„
„ „ 1/8	2100.—	„
„ „ 1/16	1500.—	„
„ „ 1/32	900.—	„
Tusz do rysowania czarny płynny	4000.—	„
„ do rysowania kolorowy płynny . . .	4800.—	„
„ do stempli czerw.	3000.—	„
Flirt Salonowy	3000.—	„
Kreda 12 szt.	750.—	„
Agendy „Pol“ małe	5000.—	„
Agendy „Pol“ duże	6000.—	„
Albumy miasta Poznania	2500.—	„

Z rynku papierniczego

Polska. Marcowe ceny fabryczne:

Dokumentowe kl. I	mk.	16 100	za	kg.
Bibułki kl. II 21 gr.	„	27 140	„	„
Bibułki kl. II 18 gr.	„	28 810	„	„
Bibułki kl. II 15 gr.	„	31 760	„	„
Kancelaryjne kl. IV	„	8 020	„	„
Kancelaryjne kl. V	„	5 840	„	„
Piśmienne kl. VI satyn.	„	5 020	„	„
Piśmienne kl. VI mat.	„	4 870	„	„
Drukowe kl. VI satyn.	„	4 670	„	„
Drukowe kl. VI mat.	„	4 520	„	„
Drukowe kl. VII satyn.	„	4 440	„	„
Drukowe kl. VII mat.	„	4 220	„	„
Gazetowe płaskie	„	4 080	„	„
Gazetowe rotacyjne	„	3 940	„	„
Pakowe szare od 70 gr.	„	4 220	„	„
Pakowe szare od 100 gr.	„	4 080	„	„

Ceny rozumie się loco fabryka. Hurtowe ceny oczywiście są o wiele wyższe, ponieważ dochodzą jeszcze poważne sumy za zwózkę, przewóz kolejowy, wydatki handlowe i zarobek, który hurtownik mieć musi.

Cena fabryczna za odpadki papierowe mięszane przy dostawie wagonowej wprost do fabryki wynosi w marcu 910 mk. za kg.

Węgry. Rząd węgierski skreślił papier z listy towarów, których dowóz podlegał ulgom celnym, chociaż w kraju nie ma bodaj ani jednej poważniejszej fabryki papieru. Krok rządu węgierskiego rozumieć należy jedynie w kierunku opanowania zapotrzebowania dewiz, poczem rozporządzenie znoszące ulgi celne na dowóz papieru zostanie zniesione.

Estonja. Przemysł papierniczy wzmaga się. Fabryka celulozy i papieru „Nordische Zellstoff-Werke“ ustawiła nową, 3 metry szeroką maszynę, która w 24 godzinach wyrabia 30 do 35 tonn papieru, przezco produkcja papieru firmy zwyż wymienionej powiększa się o 50 %. Prócz tego ustawiła maszynę do wyrobu celulozy, zdolną wyrobić w 24 godzinach 10 tonn masy papierowej.

W miejsce rosyjskiego rynku zbytu, który zanikł, estoński przemysł papierniczy pozyskał licznych odbiorców w Europie Zachodniej i Ameryce. Wobec tego wywóz papieru stanowi poważną rubrykę w statystyce eksportu estońskiego. Olbrzymie dziewicze lasy świerkowe w Estonji dostarczają poddostatkiem podatny surowiec na wyrób masy papierowej.

Anglja. Istnieje popyt na papiery Esparto, ceny są stałe. Dowóz papieru w styczniu wzrósł na 23 000 tonn, wobec 15 000 tonn w analogicznym okresie 1922 roku. — Popyt na stare papiery i odpadki tak w kraju jak z zagranicy zmalał. — Cena za włókno drzewne wzrasta, zapasy krajowe na wyczerpaniu. Cena za tonnę angielską włókna drzewnego wilgotnego, bez opakowania, wynosi 5 funtów szterlingów i 6 szylingów. — Ceny za błonnik roślinny stałe, tylko cena za masę sulfitową, podatną do bielenia, nieco wzrosła. Zatarg ekonomiczny w Szwecji nie wywarł wielkiego wpływu na ceny w Anglji.

Szwecja. Strajk i lokaut w przemyśle papierniczym zakończył się ugodą w dniu 21 lutego. Zawarty układ obowiązuje do 1 lutego 1924 r. Myta pozostają te same, co przed zatargiem ekonomicznym, z wyjątkiem 4 papierni, gdzie myta nieco podwyższono. Zmiana dotyczy tylko 140 robotników.

Norwegja. Stowarzyszenie fabrykantów papieru obchodziło 30-letnią rocznicę istnienia. Z tej okazji mianowano członkami honorowymi: A. J. Vig, dyrektora papierni Hunsfos i A. Hansena, byłego dyrektora papierni Fjeldhammer Brug.

Położenie na rynku zbytu papieru i masy papierowej na ogół nie zmieniło się. Popyt na włókno drzewne nadal ożywiony, a na błonnik roślinny tylko na najprzedniejsze gatunki. Wywóz papieru za morze wzrasta. Płacono ceny za: wilgotne włókno drzewne 110, suche włókno drzewne 245, bieloną masę sulfitową 560, niebieloną masę sulfitową 380, masę sulfatową 345 koron.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Lasy świerkowe w południowo-wschodniej części stanu Alaska dostarczą niebawem 30 do 50 % surowca na pokrycie zapotrzebowania papieru gazetowego w całych Stanach Zjednoczonych — tak oświadczył Sherman Rogers w „Army and Navy Club“ w Waszyngtonie. Alaska posiada liczne porty dogodne, wystarczająco siły wodnej, olbrzymi przemysł drzewny. Lasy świerkowe w Alasce bujnie, dwa do trzech razy tak szybko rosną aniżeli indziej w Stanach Zjednoczonych wskutek wzmożonej ilości opadów. Drzewo zwozić można w 48 godzin od zrębu lasu parostatkami po niskiej opłacie do Seattle, celem przeróbki.

Pływająca wystawa przemysłu polskiego.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie donosi nam:

Aby dać sposobność przemysłowi i produkcji polskiej do nawiązania stosunków z ważniejszemi ośrodkami handlowemi całego świata, urządza Ministerstwo Spraw Zagranicznych przy osobistem współdziałaniu i kierownictwie p. konsula Wilkoszewskiego wystawę, której technicznem przygotowaniem

mają się zająć na życzenie Min. Spr. Zagr. Targi Wschodnie, a która zorganizowana zostanie w sposób następujący:

Statek marynarki polskiej „Lwów“, którego zadaniem będzie objechać wszystkie ważniejsze porty całego świata, przyjmie pewną ilość wzorów i próbek przemysłu polskiego, odpowiednio opakowanych, a urzędujący stale na statku delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych, urządzać będzie podczas postoju statku w ważniejszych portach światowych ich pokaz.

Projektowana wystawa z powodu szczupłości wolnego miejsca na statku ograniczać się będzie wyłącznie do próbek, wzorów, wizerunków, katalogów i cenników ewent. także małych modeli. Z uwagi na okoliczność, że eksponaty te będą często przewożone na ląd i tam wystawiane, żąda Ministerstwo Spraw Zagranicznych, by opakowanie tychże miało jaknajpraktyczniejszą oraz jaknajestetyczniejszą formę. Najlepiej nadawałyby się do tego kufry okrętowe, w których eksponaty mogłyby być tak ułożone, żeby urządzanie wystawy, a następnie jej zwijanie odbywało się bez żadnych specjalnych trudności, przy minimalnej obsłudze. — Pożądanem byłoby tedy, by kufer po otwarciu go, już reprezentował zwiedzającym zawartą w nim kolekcję. Przedmioty i próbki musiałyby być w nim odpowiednio umieszczone i przymocowane. — Wystawa ta nie pociągnie żadnych kosztów dla biorących w niej udział, gdyż Ministerstwo Spr. Zagranicznych nie nakłada na interesowanych żadnych opłat, a nawet zarządziło, że transport kufrów z eksponatami z miejsca nadania do Gdańska oraz załadowanie ich na statek odbędzie się na koszt Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Eksponenci winni oprócz eksponatów nadesłać obszerny materjał odnośnie do cen ich eksponatów, skalkulowany w funtach szterlingów lub dolarach oraz ewent. i inne informacje, ich eksponatów dotyczące. Na podstawie tego materjału udzielać będzie obecny na statku delegat Min. Spr. Zagr. przy sposobności każdej wystawy interesującym się potrzebnych wyjaśnień.

Wyjazd statku „Lwów“ ma nastąpić około 1 maja r. b.

Ze względu na wielkie znaczenie tego rodzaju wystawy i na minimalne wprost koszta jakie dla interesentów będą z nią połączone, powinny zakłady przemysłowe poprzeć inicjatywę Ministerstwa Spraw Zagranicznych przez wzięcie jaknajliczniejszego udziału w wystawie.

Ceny w Niemczech.

Stemple i wyroby grawerów. Stowarzyszenie grawerów i stemplarzy podwyższyło z dniem 1 bm. ceny za wyroby swe o 50 %.

Zeszyty szkolne. Stowarzyszenie fabrykantów zeszytów szkolnych podwyższyło z dniem 12 lutego cenę fabryczną za zeszyty szkolne 4 arkuszowe, linjowane, z modrą okładką, z etykietem, bez wkładki bibułowej, za 100 sztuk, z 11 kg. papieru drzewnego na 22 450 mk., z 12 kg. papieru bezdrzewnego na 31 300 mk., a z 12½ kg. papieru bezdrzewnego na 32 400 mk. przy odbiorze przynajmniej 1000 sztuk.

Skoroszyty. Konwencja skoroszytowa podwyższyła mnożnik drożyźniany za skoroszyty, teki do odkładania listów, registratory i futerały z dniem 24 lutego z 32 000 % na 40 000 %.

Atramenty. Stowarzyszenie fabrykantów atramentu podwyższyło ceny styczniowe za wyroby swe z dniem 20 lutego o 140 %.

Notatki

Walne zebranie firmy „Pol“ Polska Mechaniczna Fabryka Wyrobów Papierowych (dawn. Cohn & Sieburth) Tow. z o. p., Poznań, Grobla 14, odbyło się dnia 22 lutego br. Firma zatrudniała 1 stycznia br. 106 pracowników technicznych i 37 kupieckich. Kapitał zakładowy wynosi 20 000 000 mk. W roku 1922 ogólnego obrotu było za 402½ miljonów mk. Walne zebranie uchwaliło wydzielić z zysków za rok ubiegły poza odpisami, tantjemą dla zarządu itp. 10 000 000 mk. na gratyfikacje dla personału i pracowników oraz 1 000 000 mk. na cele dobroczynne i społeczne, co pochwalnie zaznaczamy.

Firma „Pol“ rozwija się pod kierownictwem dyrektora p. Kulińskiego i wicedyrektora p. Nędzewicza doskonale i zdobyła w przemyśle papierniczym wytwórczym stanowisko przodujące. Fabryka, którą zwiedziliśmy z zainteresowaniem, składa się z VI oddziałów fabrycznych, jakoto: mechanicznej fabrykacji tutek i torebek, introligatorni połączonej z fabrycją zeszytów szkolnych, drukarni akcydensowej, litografji, fabrykacji kartonaży i opakowań oraz hurtowni papieru i materjałów piśmiennych. Fachowa organizacja produkcji oraz ruch sprawiały bardzo miłe wrażenie i rokują temu przedsiębiorstwu ściśle polskiemu dalszy rozwój i pomyślność, czego firmie rzeczonej w interesie rozwoju krajowego przemysłu szczerze życzymy.

Złożone na naszym stole redakcyjnym nowe wyroby recenzyjne są polecenia godne i znajdą niewątpliwie pokup. Wymieniamy pomiędzy innemi następujące: 1) segregatory do listów nr. 17, które oprócz mechanizmu, sprowadzanego z zagranicy, wyrabia się całkowicie w oficynach firmy; 2) „Polgum“ nr. 119, papier przejrzysty gumowany w rolkach, do sklejania podartych pieniędzy, wyrób doskonały i praktyczny; 3) Agenda kieszonkowa, oprawna w kaliko, z wyciskiem „Agenda“, format kieszonkowy, do użycia każdego roku; 4) kalendarz biurowy (wieczny) nr. 123, wielce pożyteczny; 5) Flirt Salonowy nr. 110, opracowany w własnym zakładzie; 5) Powinszowania Imieninowe nr. 120, wykonane podług własnych motywów w wielobarwnej litografji; 6) Teki do podpisów nr. 73, z trwałemi wkładkami bibułowemi, oprawa w kaliko; 7) Skoroszyty nr. 2 a, z kartonu mocnego i z trwałym mechanizmem. Prócz tych wyrabia fabryka pomiędzy innemi polecenia godne kosze do papieru, bloki listowe do korespondencji podróżnej z kopją, bruljony i inne artykuły z zakresu artykułów biurowych i piśmiennych. — Zamiejscowym odbiorcom zalecamy z okazji przybycia na Targ Poznański gremjalne zwiedzenie fabrykacji i wyrobów firmy „Pol“, celem nawiązania korzystnych wzajemnie stosunków handlowych. Firma „Pol“ wystawia eksponaty na Targu Poznańskim.

„Silesia“, Górnośląska Fabryka Tytek i Torebek, Tow. Akc.“, Tarnowskie Góry. Zarząd zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 5 kwietnia br. o godz. 3 popoł. w winiarni Sedlaczka w Tarnowskich Górach. Na porządku dziennym sprawa podwyższenia kapitału akcyjnego.

„Sami Sobie“, Hurtownia Zrzeszonych Papierników, Sp. z o. o., Warszawa, Ks. Skorupki 14. Zarząd

spółki zwołuje walne zgromadzenie udziałowców na 25 marca br. o godzinie 8 wieczorem do lokalu Stow. Kupców Polskich, Warszawa, Szkolna 10. W razie nierozpatrzenia wszystkich spraw ustanowionego porządku obrad odbędzie się dodatkowe zebranie w dniu 26 kwietnia br. — Spółka zamierza przekształcić się na towarzystwo akcyjne z kapitałem 100 miljonów marek.

Fabryka wyrobów i zabawek drewnianych (Arlekin) „Nakło", Sp. Akc., Warszawa. Kapitał zakładowy powiększa się z 12 na 24 miljonów marek drogą II emisji 2400 sztuk akcyj po 5000 mk. każda. Zarząd spółki znajduje się w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 6.

Echa Targu w Królewcu. Piszą nam: Od 18 do 23 lutego br. odbył się w Królewcu niemiecki Targ Wschodni. Pomimo tendencyjnych głosów codziennej i fachowej prasy niemieckiej sukces Targu nie był wcale wspaniały, przeciwnie nastrój na Targu był oziębły. Złożyło się na to przyczyn wiele, z których wymieniamy następujące: Przemysłowcy niemieccy są znużeni i zniechęceni zbyt licznymi targami w Niemczech. Na Targu Królewieckim zauważyć było można sarkanie na Urząd Targowy z powodu bardzo wygórowanych cen za stoiska i rygorystyczne przetrzymywanie eksponatów na terenie wystawowym aż do chwili zamknięcia Targów, pomimo, że już dnia trzeciego po otwarciu nie dokonywano niemal żadnych obrotów. Gości przybyło sporo, mianowicie z państw bałtyckich. Wielka część jednakowoż zachowywała rezerwę wobec ofert targowych, rzekomo z powodu braku gotówki, dalej dla tego, że ceny na Targu podskoczyły i niektórzy wystawcy nie godzili się na ustalenie ceny w dniu zlecenia, lecz w dniu dostawy, wreszcie dla tego, że wystawiane eksponaty nie zadowalały pod względem wartości i solidności. Niepowodzeniem zatem zakończył się VI Wschodni Targ Niemiecki w Królewcu. Zaznaczyć szczególnie wypada, że nikły był udział interesentów polskich, którzy, mając własny, znakomicie rozwijający się przemysł krajowy oraz dwa roczne, świetne Targi, nie potrzebują odwiedzać Targów niemieckich.

Inaczej jak u nas. Z zagranicznych czasopism fachowych dowiadujemy się, że zamierzone podwyższenie taryfy kolejowej w Jugosławji w interesie handlu i przemysłu krajowego zostało zaniechane. Taksamo w Węgrzech.

Towary poszukiwane

Zapytania.

(Bezpłatne dla abonentów.)

1. Kto dostarcza złoto w listkach do złocenia książek?
2. Kto wykonuje drzeworyty (klisze)?
4. Które fabryki wyrabiają bronzową i białą bibułę do pakowania w arkuszach i bobinach?
5. Które fabryki wyrabiają papier drukowy 50 gramowy oraz maszyną gładzone kartony 200 gramowe?

Odpowiedzi.

9. M. Leszczyński i S-ka, Sp. Akc., Warszawa, Ogrodowa 32.

Ogłoszenia: 1/1 strona 160 000, mk., 1/2 strony 80 000, mk., 1/4 strony 40 000, mk., 1/8 strony 20 000, mk., 1/16 strony 10 000, mk. — Na stronie I okładki 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godziny 9-tej.

Przedpłata kwart. z przesyłką pod opaską 4000 mk. Numer pojedyńczy 400 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868. Telefon 2555. Nakładem Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Redaktor „Przeglądu Graficznego" Teodor Kryg Redaktor „Przegl. Papiern." Fr. Wojciechowski - - - - - - w Poznaniu. - - - - - -

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.